

Małgorzata Buyko

Jan Matejko (1838-1893) : dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 23, 310-316

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAŁGORZATA BUYKO *

JAN MATEJKO (1838-1893) DYREKTOR SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE

Tematem rozważań są początkowe lata działalności Jana Matejki jako dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie (SSP), tj. lata 1873-1879, ze szczególnym wyróżnieniem spraw uczniów, przyszłych artystów, z których wywodzą się jednostki w znaczący sposób wpisujące się w dzieje Krakowa i w ogóle polskiej kultury i sztuki. W publikacjach dotyczących SSP problem uczniów, ogólnie jest omówiony, jednak matejkowskiemu okresowi nie poświęcono zbyt wiele miejsca¹. W 2003 r., z okazji 185 rocznicy istnienia Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, „wyrósł” z SSP - zorganizowano uroczystą sesję i wydano także okolicznościową publikację². To wystąpienie nawiązuje do poruszanych wyżej spraw kładąc nacisk na sprawy uczniów w oparciu o niepublikowane dotychczas dokumenty, m.in., ze zbiorów muzealnych Domu Jana Matejki (DJM).

Szczególnym dowodem uznania dla Jana Matejki jako artysty i, co należy podkreślić, również patrioty stało się powołanie go na dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie – jego macierzystej uczelni w 1873 r. Okoliczności tego wydarzenia były już wielokrotnie omówione i opublikowane w biografii artysty (i opracowaniach na temat historii krakowskiej SSP), poprzedzone odmową Matejki objęcia dyrektury praskiej Akademii Sztuk Pięknych, w słowach skierowanych 17 maja 1873. - do Czechów reprezentowanych przez dr. Kornela Schaeffera: *Po całomiesięcznej walce wewnętrznej piszę do Pana jako referenta Komitetu, który*

* Małgorzata Buyko, kustosz Muzeum Narodowego w Krakowie, kierownik Oddziału Domu Jana Matejki

** Skróty:

L. - list

zł r. - złoty reński

¹ *Materiały do Dziejów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 1816-1895*. Red. J. E. Dutkiewicz, Wrocław 1959. W Domu Jana Matejki materiały dotyczące krakowskiej SSP znajdują się, m.in., w tekach o wspólnym numerze inwentarza IX | 3480, stąd poszczególne cytowane dokumenty identyfikowane są na podstawie dat

² Referat: Małgorzata Buyko, *Dyrektor Matejko 1873-1879*, w którym przedstawione zostały problemy związane z organizacją uczelni w początkach dyrektury J. Matejki

*zawezwać mnie raczył na posadę dyrektora Akademii Sztuk Pięknych w Pradze... Przyjaźń dla Czech mieć nie mogę tak jak ja mam dziś serdeczną, ale ziemi mojej Polsce miłość ma należy...*³ Taka postawa Matejki spotkała się z powszechną aprobatą krakowskiego środowiska artystycznego zaniepokojonego tym, że *...rząd (...) nosi się z zamiarem zupełnego zniesienia szkoły sztuk pięknych(!)* Wkrótce przekonano Matejkę, że w tej sytuacji zgoda na objęcie stanowiska dyrektora krakowskiej SSP jest jego patriotycznym obowiązkiem. Oficjalną nominację Jan Matejko otrzymał 30 września 1873 r., a jednym z pierwszych, którzy przystali mu gratulacje był minister do spraw Galicji, Florian Ziemiałkowski⁴.

SSP jak wszystkie ówczesne placówki artystyczne tego typu podlegała Ministerstwu Oświecenia w Wiedniu, z którym porozumiewano się za pośrednictwem dwóch pełnomocników: jednego w Krakowie, do którego należały sprawy mniejszej wagi (w tym remonty pomieszczeń) oraz drugiego, właściwie głównego - we Lwowie (ówczesna stolica Galicji w ramach austriackiej monarchii Habsburgów) w sprawach personalnych.

Po pierwszych chwilach uniesień i radości Matejko zdał sobie sprawę z ogromu obowiązków i trudności, jakie przed nim stanęły. Podstawową sprawą do załatwienia stała się konieczność dostosowania pomieszczeń będących w dyspozycji SSP, użyczanych przez krakowski Instytut Techniczny: przy Plantach obok kościoła św. Norberta oraz opuszczonego przez Szkołę Muzyczną lokalu w Collegium Minus UJ. Dzięki zachowanej korespondencji z Namiestnictwem we Lwowie poznajemy kulisy poczynań Matejki w tej sprawie, chcącego dla wielu młodych adeptów sztuki stworzyć uczelnię atrakcyjną, w tym zapewnić niezbędne pomieszczenia. Już 1 kwietnia 1874 r., od Jana Kochanowskiego wynajęto dom przy ul. Straszewskiego 11 (w użytkowaniu uczelni do 1876), następnie dla wydziału kompozycyjnego kierowanego przez samego Matejkę wynajęto od 1 października 1876 r. dom od dr. Zygmunta Gebharda przy ul. Karmelickiej 25. Kolejnym (i ostatnim przed uzyskaniem własnego budynku), wynajętym w 1877 r., pomieszczeniem uczelni był dom Antoniego Marfiewicza przy ul. Łaziennej 111 (obecnie ul. Asnyka)⁵. Z tej samej korespondencji jednoznacznie wynika, że głównym problemem dyrektora reorganizowanej uczelni był brak wystarczających funduszy, bo decyzje o ich przyznawaniu wydawały stosowne władze ze znacznym opóźnieniem. Uzyskane pieniądze przeznaczano na zakup opału, drobne remonty, a także opłacenie woźnego, który dbał o utrzymanie budynków. Znaczne pozycje stanowiły pensje profesorów, jak również sumy wydatkowane na materiały pomocnicze malarskie i modeli. Finanse uczelni stały się na długo podstawowym problemem, z którym musiał zmierzyć się Matejko, częstokroć dokładając z własnych zarobków (maksymalna suma dotacji 5000 zł r. w dwóch pierwszych latach)⁶. Pomoc w tych oraz innych sprawach, jak organizacja pracy profesorów i uczniów, prowadzenie korespondencji oraz spraw kancelaryjnych

³ Brulion listu, nr inw. IX 2931

⁴ Nr inw. IX 3526

⁵ L. 182 z 17 października 1876

⁶ Z powodu braku zatwierdzonego statutu SSP pozyskiwanie funduszków od namiestnictwa na pensje, czynsze za wynajmowane pomieszczenia, zakup pomocy naukowych itd., wymagało od Matejki bardzo licznych starań i zabiegów. W latach 1873-1877 wpłynęło m.in. ponad 6000 zł r., z których Matejko bardzo skrupulatnie wyczytywał się (m.in. L. 74 z 6 lutego 1875 r., L. 126 z 23 listopada 1875 r., L. 200 z 13 stycznia 1877 r.)

spoczywała na barkach sekretarza szkoły. Początkowo funkcję tę pełnił Władysław Łuszczkiewicz, następnie Florian Cynk, a od 1877 r. Marian Gorzkowski⁷.

Wszystkie czynności Matejki na rzecz szkoły były ograniczane, początkowo z powodu braku zatwierdzonego jej statutu, a więc niejasnej sytuacji prawnej. Stąd stanowiska objęte przez samego Matejkę i współpracujących z nim profesorów uczelni, a kończąc na służącym, były określane jako „prowizoryczne”⁸. Dopiero w 1876 r., po wielu staraniach statut SSP został przyjęty, co zbytnio nie wpłynęło na polepszenie stosunków z Namiestnictwem Galicji, a tym bardziej na jego hojność. Mimo wielu trudności Matejko konsekwentnie realizował jednak swój uczelniany program.

SSP dawała możliwość nauczenia się rysunków „z wolnej ręki”, tudzież przysposabiała do samodzielnej artystycznej pracy w dziedzinie malarstwa; ...*dzieli się Szkoła Sztuk Pięknych na dwa oddziały fachowe...*

1. Szkołę rysunków

2. Szkołę malarstwa

Nauki pomocnicze są przedmiotem osobnych wykładów.

*W miarę potrzeby i możliwości ma być urządzona specjalna szkoła historycznego malarstwa w celu przysposobienia uczniów do samodzielnej pracy w tej gałęzi sztuki*⁹.

Osobnym, „otwartym” problemem, ważnym dla Matejki, było utworzenie także oddziału rzeźby, o co usilnie zabiegał, chociaż nie znajdował aprobaty u władz, według których ten oddział był niepotrzebny, bo w Instytucie Technicznym w Krakowie uczono modelowania, a w Wiedniu można było „ukształtować się” [na rzeźbiarza] na poziomie akademickim.

Do czasu podjęcia stosownych decyzji na polecenie Matejki nauki rzeźby udzielał Walery Gadomski¹⁰. Jednocześnie dyrekcja *odosobniła oddział uczniów chcących się kształtować do szkół ludowych, nazwawszy go ogólnym przygotowawczym oddziałem*, gdzie nauczano podstaw rysunku.

Do wymienionych działów uczęszczali uczniowie „zwyczajni”, którzy ...*przyjęci pod warunkami określonymi statutem szkoły, uczęszczają na wszystkie obowiązkowe nauki i wykłady, zaś nadzwyczajni uczniowie, przyjęci na podstawie specjalnej uchwały grona nauczycielskiego uczęszczają na pojedyncze nauki fachowe, a ewentualnie także na wykłady nauk pomocniczych*. Wobec uczniów zwyczajnych stosowano warunki następujące: kandydat musiał udowodnić, że ukończył co najmniej 14 lat, oraz odpowiednie klasy gimnazjum w stopniu dostatecznym, a także potrafi wykazać się podstawowymi umiejętnościami w dziedzinie, którą wybrał¹¹. Wreszcie „gośćmi szkoły” były te osoby, które otrzymały zgodę na uczęszczanie na wykłady z nauk pomocniczych¹². Stosunki międzyludzkie panujące wśród uczniów SSP to temat wielu wspomnień ich samych, a także relacji w zachowanych dokumentach, z których kilka znajduje się w Domu Jana Matejki. Zróżnicowany wiek, a także poziom wykształcenia zmuszał do wprowadzenia dyscypliny koniecznej dla uczniów szkół średnich. Stąd Matejko znany z surowości obyczajów narzucał je również uczniom SSP. Już 12 grudnia 1874 r. wystosował pismo w tej sprawie

⁷ M.in.: L. 8 s. 15, L. 16 s. 24, L. 217 z kwietnia 1877 r.

⁸ Pismo Jana Matejki z 31 października 1874 - do namiestnictwa (bez numeru)

⁹ *Materiały do Dziejów...*, s. 67

¹⁰ *Materiały do Dziejów...*, s. 74

¹¹ *Materiały do Dziejów...*, s. 70, 71

¹² *Materiały do Dziejów...*, s. 72, 73

do profesorów szkoły; *Nielad zakradający się od pewnego czasu w łonie szkoły Sztuk Pięknych Dyrekcja ukrócić zamierza wydaniem przepisów odpowiednich, jakie wkrótce uczniom komunikowane zostaną. W dalszym fragmencie czytamy, że na terenie uczelni zabrania się palenia cygar i papierosów, a także ...nie stosowne zajęcia z Professorami, które tylko brakiem wychowania usprawiedliwić się dają. Te „zajęcia” to m.in.: wkraczanie niektórych uczniów do sal wykładowych w godzinach lekcji obcego im przedmiotu [bez zgody profesora], opuszczanie sal przed uderzeniem oznaczonej godziny, a także zaśmiecanie sieni gmachu i sal lokalu szkolnego¹³. Uczniowie mimo oświadczeń dyrektora, że sprzeciwianie się najmniejsze pociągnie następstwa nie zawsze do zarządzeń stosowali się, o czym świadczą zapiski w aktach SSP (dot. m.in., rzeźbiarzy: Henryka Kossowskiego, czy Polusa pałacowych cygara podczas zajęć!).*

Czasami szkoła traktowała uczniów nazbyt surowo. Jakiś anonimowy profesor (pismo nie datowane, chodzi zapewne o rok szkolny 1874/1875) ujmuje się za uczniami, którzy zimą o godz. 6 rano musieli rozpoczynać rysowanie „z żywego modelu”. W piśmie tym skierowanym do dyrektora jest mowa, że uczniowie na piechotę muszą przybywać z bardzo odległych stron, np. z Podgórza, do tego najczęściej na czczo, są też zziębnięci. W wyniku takiej sytuacji połowa z nich spóźnia się, albo wcale na zajęciach nie zjawia się: *Wobec tych okoliczności dyżurujący znajduje się w przykrem położeniu. Nie może bowiem wzywać uczniów do porządku z tego względu, że i szkoła jest, że się tak wyrażę, w pewnym nieporządku skoro sala zimna a model kurczący się i nie mogący na miejscu usiedzieć. Wydaje się, że ta interwencja odniosła pożądany skutek, bowiem w rozkładzie godzin w szkole sztuk pięknych w I-szem półroczu 1875/1876 rozpoczęcie ćwiczeń z rysunku wyznaczano na godz. 9¹⁴.*

W oparciu o akta uczelni – rozporządzenia dyrektora Matejki - możemy odtworzyć rozkład zajęć uczniów i jednocześnie zorientować jak wyglądał sposób sprawdzania ich umiejętności nabytych podczas zajęć. Rok szkolny poprzedzony był zapisami. W piśmie z 2 października 1875 r. podpisanym przez Matejkę czytamy, że na rok szkolny 1875/1876: *wpisy (...) odbędą się w dniach 4 tym i 5 tym października między godziną 9 a 12 tą przed południem (...) uczniowie wstępujący mają wykazać się świadectwami z odbytych nauk oraz próbami uzdolnienia w rysunkach. Każdy uczeń przy wpisie winien złożyć takse wpisową w kwocie 2 zł r. w. a. za pierwsze półrocze. W przypadku, gdy adept nie był w stanie zapłacić tej kwoty mógł starać się o zwrot, przedstawiając świadectwo ubóstwa potwierdzone przez urząd parafialny i komisarza obwodowego. Zwrot następował średnio po dwóch miesiącach od daty złożenia, chociaż przy wpisie, niestety, opłatę uiścić musiał¹⁵.*

Zajęcia zaczynały się w połowie października. Ferie na święta Bożego Narodzenia *...rozpoczynają się w dniu 18 tym Grudnia po skończeniu lekcji wieczornych rysunków tj o godz. 7 mej i trwać będą do 2 go Stycznia włącznie. Zatem w dniu 3 im Stycznia lekcje rozpoczną się w dotychczasowym porządku¹⁶. Uczniowie mieli także krótką przerwę w końcu karnawału, o czym dowiadujemy się z pisma Matejki z 26 lutego 1876 r.: *w dniu dzisiejszym o godzinie 7 mej wieczór**

¹³ Pismo Jana Matejki do profesorów z 12 grudnia 1874 r.

¹⁴ Pisma i Rozporządzenia 1875, nr 31

¹⁵ Pisma i Rozporządzenia 1876, s. 11

¹⁶ Pisma jw., s. 6

uczniowie tutejszej szkoły wychodzą na ferye (ostatkami zwane), które trwać będą do 1 go Marca br. włącznie.

Jednocześnie dyrektor przypomina o planowanym na 2 marca przeglądzie prac oraz egzaminach półrocznych z *wykładanych przedmiotów*¹⁷. Oprócz wspomnianego przeglądu uczniowie mogli stawiać do konkursów oddzielnych dla każdego oddziału. Nagrody pieniężne w wysokości 30 zł r. (I nagroda) i 20 zł r. (II nagroda) ufundowało Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, które zastrzegło sobie, że nagrodzone prace przechodzą na jego własność. W DJM znajdują się pisma, z których dowiadujemy się o szczegółach konkursu: *dla uczniów*

* *oddziałów rysunkowych (...) rozpocznie się z dniem 15 marca b.r. i trwać będzie do dnia 20 t.m. włącznie po 3 godziny dziennie w czasie zwyczajnych lekcji. Dla uczniów III i IV oddziału wyznacza się jako zadanie rysunek figury Gladiatora walczącego rozmiaru 24 cali zaś dla uczniów I go i II go oddziału rysunek głowy Marka Aureliusza naturalnej wielkości.*

* *działu rzeźbiarstwa (...) rozpocznie się w dniu 21 czerwca br. i trwać będzie do dnia 26 t.m włącznie po dwie godziny dziennie. Uczniom wyższego oddziału wyznacza się jako zadanie kopię głowy Aleksandra Wielkiego w glinie wielkości naturalnej, zaś uczniom niższego oddziału kopie głowy Cycerona w tych samych warunkach.*

* *za rysunek akademicki dla uczniów zwyczajnych szkoły sztuk pięknych (...) trwać będzie do dnia 11 grudnia włącznie po dwie godziny dziennie. Z powodu tego, że w oznaczonym okresie czasu przypada w dniu 8 grudnia uroczyste święto, przeto rysowanie figury konkursowej w poniedziałek, wtorek i czwartek będzie od godziny piątej do 7 mej zaś w piątek i sobotę od godz. 4 tej do 7 mej. Rozmiar papieru wynosić ma od 18 do 20 cali wiedeńskich. Uczniowie konkurujący w dniu 11 grudnia tj. w sobotę o godzinie 7 mej doręczą swe rysunki panu Profesorowi dyżurującemu z zachowaniem przyjętych form przy robotach konkursowych*¹⁸.

Swoistym skandalem zakończył się konkurs na wykreślenie perspektywiczne ogłoszony 1 lipca 1875 r., prowadzony pod nadzorem profesora Władysława Łuszczkiewicza 3 lipca, opisany przezeń w raporcie dla dyrekcji uczelni 5 lipca: *Do konkursu zgłosiło się uczniów dziewięciu i ci znaleźli się w dniu i godzinie oznaczonej przez Wielmożnego Dyrektora w kościele ś. Franciszka. Byli to PP Kochanowski, Olesiński, Bogdański, Maltz(?) (Matzke), Binkiewicz, Daczyński, Zębaczyński, Rossowski, Błotnicki. Wskazałem im (...) ramie zachodnie krużganku z warunkiem zachowania perspektywy ukośnej z widokiem obu ścian podłużnych. Zwróciłem uwagę, że rysunki mają być tak wykonane iżby się miały poddać poprawkom kreślenia...; dalej Łuszczkiewicz relacjonuje, że wymienieni uczniowie nie sprostali zadaniu, a nawet niektórzy odstępili od prób jego wykonania(!)*¹⁹. W zakończeniu raportu oświadcza: *Zważywszy, że żaden z konkurujących rysunku właściwie nie wykonał, że lekceważeniem nauki perspektywy wszyscy zgrzeszyli*

¹⁷ Pisma jw., po s. 7 (z 26 lutego 1876 r.)

¹⁸ Pisma jw. 1875, nr 4, nr 7 (z 18 czerwca), nr 8 (z 29 czerwca), nr 13 (z 1 grudnia) Pismo jw., 1876, nr 6: *dla malarzy i rysowników odbywał się wspólny konkurs aktu akademickiego na posiedzeniu odbytem w dniu 13 tym bm... Collegium Professorów pod przewodnictwem Dyrektora orzekł, że rysunek oddziału malarzkiego oznaczony nr 14 wykonany przez Kazimierza Pochwałskiego uzyskał pierwszą nagrodę a rysunek oznaczony Nr 9 z oddziału rysunkowego wykonany przez p. Henryka Kossowskiego uzyskał drugą nagrodę*

¹⁹ Pisma j.w., 1875, nr 7 (z 18 czerwca)

uwązam, że konkurs do skutku nie doszedł, co załączone rysunki dokładnie przedstawiają. Smutna dola profesora, który stracił kilka godzin na czuwanie nad konkursem daje się tym pocieszyć że nie zawsze znajdują się uczniowie z dobrą wolą korzystania z nauki i dość otwartą głową. Z najwyższym poważaniem 5. 7. 875 Wł. Łuszczkiewicz²⁰.

Nieco optymistyczniej brzmi sporządzone 4 maja 1875 r., przez Feliksa Szynalewskiego sprawozdanie z ucześnieństwa uczniów SSP w roku szkolnym 1874/1875 w oddziale II: z zapisanych i przybyłych uczniów tylko Henryk Kossowski nie ucześnie z przyczyn wiadomych, tj złego zachowania się podczas lekcji²¹. Na oczekiwane i zasłużone (dla wielu) wakacje uczniowie udawali się dopiero w sierpniu, bowiem zakończenie roku miało miejsce 30 lipca, zaś egzaminy „z przedmiotów wykładanych” (m.in. anatomia, historia, estetyka) - 31 lipca, zaś wystawa robót nastąpi 2 sierpnia br. i trwać będzie do dnia 4 sierpnia włącznie. Rozdanie świadectw nastąpi w dniu 5 tym sierpnia o godzinie 10 tej rano²².

Niewielkie szanse na poprawienie bytu i dalsze kształcenie dawało stypendium SSP - jedynie dla dwóch uczniów w ciągu roku szkolnego. O takim informuje pismo Matejki z 3 lipca 1876 r.: ...na rok 1876/1877 i 1877/1888 nadane będą dwa systemizowane szkolne stypendia. Każde po 315 zł r w. a. rocznie w półrocznych ratach z góry wypłacanych, z których jedno uczniowi poświęcającemu się malarstwu, a drugie poświęcającemu się rzeźbiarstwu. Starający się musiał złożyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa oraz świadectwa szkolne. Ponadto wcześniej winien zdać wszystkie egzaminy (z wykładanych w szkole przedmiotów pomocniczych). Uczeń, któremu stypendium zostanie przyznane musiał (...) bezwarunkowo wpisać się do krakowskiej szkoły sztuk pięknych na rok 1876/1877, a względnie do oddziału kompozycyjnego jeżeli Dyrektor szkoły uzna go za dostatecznie przygotowanego zaś w roku 1877/1878 obowiązany jest zrobić wycieczkę poza granice państwa dla obeznania się z celniejszymi dziełami sztuki. Uczeń poświęcający się rzeźbiarstwu obowiązany jest na czas trwania stypendium udać się do CK Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu dla dalszego kształcenia się²³.

Kończąc, należy stwierdzić, że chociaż przedstawione dokumenty nie informują o wszystkich sprawach związanych z artystą malarzem Janem Matejką, jako pedagogiem i dyrektorem krakowskiej SSP, to na pewno dają wyobrażenie o początkowym, trudnym okresie jego dyktury, w także niełatwych warunkach zaboru austriackiego; okres ten wymaga bardziej dogłębnego opracowania. W tym zakresie na uwagę zasługuje praca magisterska Marty Żurek, napisana w 2005 r. pod kierunkiem dr. hab. Marka Zgórniaka na UJ, w której autorka w oparciu o materiały znajdujące się w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, archiwalia lwowskie oraz muzealne DJM przedstawiła przede wszystkim działalność J. Matejki – dyktora krakowskiej uczelni artystycznej w latach 1873-1893.

Małgorzata Buyko

²⁰ Pisma j.w., 1875 nr 16 (z 5 lipca)

²¹ Pisma j.w., 1875 po s. 16 (z 4 maja)

²² Pisma j.w., 1875, nr 10 (z 23 lipca)

²³ Pisma j.w., 1876, nr 4

JAN MATEJKO (1838-1893),
HEAD OF THE SCHOOL OF FINE ARTS IN CRACOW

The article is based on the hitherto unpublished documents from the collections of Jan Matejko's House, pertaining to Matejko's activities as Head of School of Fine Arts in the years 1873-1879. He was officially nominated for the post on September 30, 1873, by the Minister of Public Enlightenment in Vienna. Thanks to the documents preserved at Jan Matejko's House, a lot of interesting and important information concerning the School's operation and its students' everyday life can be had.

Following the years-long neglect, Matejko's first objective was to provide the School with adequate rooms since those located at the Technological Institute in Planty Street were insufficient. To begin with, the School had to make do with rooms rented in various buildings, often a long way away. The rental costs often consumed almost all subsidies granted to the School, so the Head himself financed some of the necessities, heating included. Apart from the School's professors, the post of the secretary was significant for the School's operation. In 1876, Marian Gorzkowski was appointed to the post, later to become Matejko's biographer. In order to reinforce the School's legal foundations, Matejko had a self-developed statute approved by the Vienna authorities, defining the School's structure and study regulations which provided, for instance, *a specialised school of historical painting*, as the highest degree, available to the select few.

In view of the fact that a student could begin attending the School as early as age 14, the high-principled Matejko adjusted the rules of conduct to the youngest ones: smoking, for instance, was forbidden on the School's premises.

The students' progress was also subject to strict assessment through numerous competitions and tests. Despite the discipline, some cases of student insubordination were reported, sometimes even resulting in expulsion from the School. In other cases, the School failed to provide appropriate conditions for morning lessons of drawing from a model as the room was not heated, which was particularly inconvenient in winter.